

DZIENNIK POMORSKI

PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji	2,55 zł.
Z odnośnikiem i w agencjach	2,65 "
Na pocztę, już z odnośnikiem	2,91 "
Kwartalnie w ekspedycji	7,65 "
Na pocztę już z odnośnikiem	8,73 "

Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu — — części kwoty abonamentowej. — —

OGŁOSZENIA:

od wiersza 6-cio lam. lub jego miejsca 15 gr. w dziale ogłoszeniowym, od wiersza mm. 3 lam. lub jego miejsca 40 gr. w dziale redakcyjnym. Z zagranicy 100% drożej.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9. przed poł.

Poniedziałek: Dyoskora m.
Wtorek: Welerjana i Ireny

CHOJNICE, wtorek dnia 15 grudnia 1931 r.

Słońca wschód 7,37 zachód 15,25
Księżycy wschód 12,03 zachód 22,34

Więści o krótkiej treści

Wielka burza

nawiedziła wczoraj wybrzeże północne Afryki, zwiastując francuski obszar kolonialny Tunis, wyrządzając wielkie szkody. Komunikacja kolejowa i dostarczanie prądu jest przerwane. Mały francuski statek wojenny rozbił się i zachodzi obawa, że wraz z załogą złożoną z 18 ludzi zatonął.

W amerykańskim stanie Arkansas podczas burzy zabitych zostało 5 osób, 50 odniosło rany. Miejscowość Waldo jest zupełnie zniszczona, miasto Bluff feity w części zburzone.

Na wybrzeżu zachodnich Włoch rozbity został statek wojenny włoski. Tylko część załogi uratowano.

Redukcje na kolejach

Warszawa. — W związku z oszczędnościami na kolejach państwowych w dn. 15 bm. zwolnionych zostało 2.824 robotników, w tem 30 robotników w Dyrekcji gdańskiej.

Kurja arcybiskupia w Poznaniu w nowym gmachu

Poznań. — Po rozszerzeniu i odbudowaniu gmachu Kurji arcybiskupiej w Poznaniu J. E. Ks. Prymas Hlond dokonał uroczystości poświęcenia tego gmachu w obecności grona wyższego duchowieństwa i licznych gości.

Dekoracja 90-letniego starca-weterana Krzyżem Niepodległości

W Lowell (Stan Massachusetts), odbyła się uroczystość udekorowania krzyżem niepodległości weterana powstania styczniowego Błażeja Korzeniowskiego. Aktu dekoracji dokonał konsul generalny dr Mieczysław Marchlewski.

Błażej Korzeniowski, mający 91 lat, trzyma się krzepko, chodzi codzień do kościoła i żyje w otoczeniu licznych wnuków i prawnuków.

Zamora prezydentem Hiszpanji

Madryt. — W gmachu parlamentu w obecności członków rządu i korpusu dyplomatycznego licznie zebrana publiczność odbyło się zaprzysiężenie Zamory. Zebrani powitali go okrzykami: „Niech żyje Hiszpanja! Niech żyje republika!” Potem odbyła się dekoracja Zamory wielką wstęgą orderu Izabeli katolickiej. W całym mieście panuje nastrój świąteczny. Zamora witany na ulicach entuzjastycznymi okrzykami.

Irlandja dąży do oderwania się od Anglii

Dublin. Mówiąc w Waterfordzie na tematy polityczne, w związku ze zbliżającą się kampanją wyborczą, de Valera dał wyraz przekonania, że przyszłość Irlandji leży w zupełnym zerwaniu wszelkich węzłów z Wielką Brytanią.

Pragniemy powiedzieć zupełnie wyraźnie — mówił przywódca republikański Irlandji — że nie uznajemy żadnego poddaństwa ani w stosunku do Anglii, ani do jej króla, i że dążymy do zniesienia przysięgi na wierność królowi, narzuconej przez konstytucję wolnego państwa. Konstytucja idzie w tym wypadku dalej, niż traktat z Wielką Brytanią. Zmiana tego artykułu, który przewiduje przysięgę, da się skutecznie przez przyszłą większość republikańską w tej samej drodze, w jakiej się dokonały wszystkie dotychczasowe poprawki konstytucji.

Zobowiązania 500 miast wynoszą 700 milionów złotych

Podług bliczeń Związku Miast Polskich, dokonanych na podstawie specjalnie przeprowadzonej ankiety z liczby 500 miast które nadesłały odpowiedzi a wśród których są wszystkie miasta ponad 10.000 mieszkańców bez Warszawy i Kowla, wszystkie zobowiązania miast wynoszą podług zamknięć rachunkowych na - kwiecień rb. okrągłą cyfrę 700 milionów złotych.

W sumie tej mieściło się 440.000.000 zł. zobowiązań, których spłata rozłożona jest na dłuższy okres czasu, niż 5 lat, 56 milj. zł. zobowiązań, płatnych w ciągu 5 lat, poczynając od roku 1932-33 i 200 milj. zł. płatnych w roku 1931-32.

Powyższe 200 milj. zł. powinny być zapłacone niezależnie od wykonania budżetów na r. 1931-32, które zawierały 337 milj. zł. wydatków zwyczajnych Niepomniernie duża, w stosunku do budżetów zwyczajnych, powyższa suma krótkoterminowych zobowiązań składa się z 1) 90 milj. zł. należności wobec B. G. K. i skarbu państwa; 2) 75 milj. zł. wobec prywatnych osób, firm i instytucji oraz 4) 34 milj. zł. zobowiązań wobec szpitali i różnych instytucji (np. nie wpłacone podatki skarbowe, składki ubezpiecze-

nów itp.), 80 proc. zobowiązań wobec prywatnych osób i instytucji stanowią zobowiązania wekslowe.

Jeżeli chodzi o zobowiązania B. G. K. i skarbu państwa, znaczną część odpowiedniej sumy stanowią nieskonwertowane pożyczki krótkoterminowe, wydane w formie zaliczek na poczet długoterminowych.

Rozwiązania obecnych trudności finansowych miast szukać należy nie tylko w konwersji krótkoterminowych zobowiązań wobec publicznych instytucji kredytowych i w umożliwieniu spłaty należności osobom i instytucjom prywatnym, lecz również w zastrzeganiu dalekosiężnych ulg w porównaniu z dotychczasowymi warunkami w spłacie zobowiązań długoterminowych (przedłużenie okresu umorzenia, a zmniejszenie stopy procent, etc.), w szeregach miast bowiem t. z. obsługa długów obciąża zbyt budżet zwyczajny i uniemożliwia zrównoważenie budżetu.

Oczywiście akcja kredytowa nie prowadzi sama przez się do usunięcia trudności finansowych miast, gdyż od dłuższego czasu zachwiana została równowaga między wydatkami ustawowymi miast, a ich uprawnieniami finansowymi.

O postój polskich statków wojennych w Gdańsku

Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości w Hadze ogłosił decyzję swą w sprawie sporu polsko-gdańskiego o postój polskich statków wojennych w Gdańsku. Trybunał przychylił się do stanowiska gdańskiego.

Jak wiadomo w dniu 19 września rb. Rada Ligi Narodów zwróciła się do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości z prośbą o wypowiedzenie swej opinii, czy traktat wersalski, część III, rozdział XI, dalej paryska umowa polsko-gdańska, rozstrzygnięcia Rady Ligi Narodów lub orzeczenia wysokiego komisarza w Gdańsku przyznają Polsce jakiegokolwiek prawa w sprawie dopuszczenia polskich statków wojennych do portu lub wód gdańskich.

Trybunał 11 głosami przeciwko trzem zaprzeczył posiadania przez Polskę jakiegokolwiek uprawnień w tym przedmiocie.

Uwanse w wojsku

Dziennik personalny Min. Spraw. Wojsk. przynosi zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o nadaniu stopnia generała brygady od 1 stycznia 1932 r. kilku pułkownikom, m. in. płk. Januszowi Gąsiorowskiemu, obecnemu szefowi sztabu głównego i płk. Wieniawie-Długoszewskiemu.

Pułkownikami zostali mianowani m. in. dowódca 60 pp. w Ostrowie Waleczak, dowódca 53 pp. w Lesznie Rowecki, dowódca 57 pp. w Poznaniu Żongołłowicz, dowódca 62 pp. w Bydgoszczy Powierza, dowódca 2 p. szwoleżerów w Starogardzie Drucki-Lubecki, dowódca 7 dak. w Poznaniu Łakinski i dowódca 14 pap. w Poznaniu Gałazka.

Bank Polski zmniejsza budżet wydatków

Warszawa. — Dnia 11 grudnia odbyło się posiedzenie rady Banku Polskiego na którym rada rozpatrywała budżet Banku na rok 1932 przyczem budżet w wydatkach osobowych i rzeczowych został w porównaniu z budżetem z roku 1931 zmniejszony o około 10 proc. Jedynie w dziale wydatków na druk biletów bankowych przewidziane jest zwiększenie ze względu na drukowanie nowych biletów 100 złotych.

Legioniści polscy we Włoszech

Triest. — O wycieczce legionistów polskich doszła następujące szczegóły. Delegacja legionistów udała się na cmentarz wojskowy w Redipuglia, składając w asystencji przedstawiciela armji włoskiej wieniec na grobie księcia Aosty, dowódcy trzeciej armji z czasów wielkiej wojny. Po zwiedzeniu pobojowiska udano się do Gorycji, gdzie po złożeniu wienca na pomniku poległych pułk. Belina-Prażmowski zaofiarował miejscowej sekcji ochotników włoskich krzyż legionowy, który uwieńczy sztandar sekcyjny. Podestą Gorycji, były więzień austriacki, obecnie senator Bombik, ofiarował delegacji pamiątkowy medal oswobodzenia miasta.

Z pobytu min. Zaleskiego w Londynie

W piątek król angielski przyjął na audjencji min. Zaleskiego. W czasie audjencji król Jerzy informował się o sprawach polskich. Z pałacu Buckinghamskiego min. Zaleski powrócił do ambasady, gdzie odbyło po kolei rozmowy z kilkoma wybitnymi przedstawicielami prasy. Następnie odbyło się śniadanie u lorda Readinga, w którym wzięli udział wybitni przedstawiciele świata gospodarczego Anglii jak prezes największego trustu chemicznego w świecie Mac Govan, dyr. National Provincial Bank Goschen, prezes wielkich instytucji ubezpieczeniowych Rutter oraz wybitny publicysta Stead i inni.

Po śniadaniu min. Zaleski udał się z wizytą do Austina Chamberlaina, który uległ niedawno wypadkowi zwichnięcia nogi, a następnie powrócił do ambasady, gdzie przyjął kolejno posła rumuńskiego Titulesco, charge d'affaires włoskiego Mamelli i jego oraz prezesa wszechświatowej organizacji sjonistycznej Nahumia Sokolowa.

Haussa na książki w Anglii

Nigdy jeszcze nie ukazało się na rynku księgarskim w Anglii tyle nowych książek co teraz. W ciągu listopada rb. wydano zgorą 1000 nowych dzieł. Jak tłumaczą księgarze angielscy, popyt na książki wzrósł w Anglii ostatnio w związku z kryzysem i ogólną tendencją do oszczędzania. Angolicy mniej podróżują, mniej wydają na teatr, rozrywki, drogie sporty, a więcej przebywają w domu i więcej czytają.

Zaslugi Kościoła w dziejach Polski

W okresie adwentowym, rozpoczynającym nowy rok kościelny, kiedy nakazane są umartwienia i rozmyślenia religijne, warta zastanowić się nad tą doniosłą rolą, którą Kościół katolicki odegrał w Polsce, w kraju noszącym zaszczytną nazwę „przedmurza chrześcijaństwa”.

Najważniejszym z przeobrażeń wewnętrznych jakie Polska w pierwszym okresie swego istnienia historycznego przechodziła, to przyjęcie chrześcijaństwa. Akt ten oprócz korzyści politycznych (odebranie Niemcom pozorów nawracania Słowian), przyniósł i ugruntował przedwzrostki podstawy kultury umysłowej i materialnej. Z chwilą bowiem przyjęcia chrześcijaństwa, jedyne duchowieństwo było w Polsce stanem oświeconym. Ono też wywierało wielki wpływ moralny na społeczeństwo. Księża byli przedstawicielami inteligencji i nauki, utrzymując szkoły przy katedrach, klasztorach i parafjach. Już za Wł. Hermana słynęły szkoły przy katedrze krakowskiej. Pod wpływem Kościoła zapoznano się także z piśmiem i dziełami literatury zachodniej.

Lecz nietylko oświata rozwijała się pod umiejętną ręką duchowieństwa. Zwróciło ono swą błogą działalność i w innym kierunku, mianowicie rolnictwa i przemysłu. Sprowadzeni przez pierwszych chrześcijańskich władców zakonnicy benedyktynscy uczyli lud lepszej uprawy roli, oraz rękodzielnicztwa, które stało się podstawą przemysłu domowego.

Kiedy Polska w 12 wieku rozbiła się na szereg drobnych dzielnic, a w tym ustała jedność państwa, zachowała się jednak jedność kościelna i tej to jedności głównie zawdzięczać należy, że Polska w następnych czasach zupełnie się nie rozpadła. Duchowieństwo stało się też z czasem stróżem ducha narodowego, a wywierając potężny wpływ na społeczeństwo, znakomicie się przyczyniło do podniesienia moralności i etyki narodu.

Pod wpływem uczestników soboru bazylijskiego powstało i u nas żywe zainteresowanie się klasyczną literaturą, co spowodowało rozwinięcie się ruchu humanistycznego. Rozwinęła się następnie wielka akcja oświatowa, w czem przodowali Jezuici. Stworzono kolegia w Pułtuskach, Poznaniu i Wilnie, co stało się źródłem rozkwitu literatury, a pośrednio i potęgi państwa. Na czasy Zygmunta III Wazy przypada praca największych działaczy katolickich z ks. Piotrem Skargą na czele, który zasłużył się również i na polu społecznym jako założyciel zakładów dobroczynnych, szpitali itd.

Kiedy za J. Kazimierza cały kraj uległ strasznej najeździe szwedzkiej, jedna tylko twierdza stała się niemożliwa przez głęboką wiarę i cześć ku Marii Pannie się utrzymać; twierdzą tą była Częstochowa, a jej dowódcą bohaterska postać ks. Kordeckiego.

W okresie upadku moralnego Polski, jedyny ks. St. Konarski zabrał się owocnie do pracy reformatorskiej na polu społeczno-wychowawczym, zaś po pierwszym rozbiórce zasłużył się bardzo w szkolnictwie ks. Piramowicz i ks. H. Koliński, za staraniem których założono wiele szkół średnich i zorganizowano szkoły parafjalne.

Z utratą niepodległości nastąpiły dla Polski i Kościoła czasy prześladowania i ucisku. Rządy zaborcze usiłowały rozdzielić społeczeństwo, używając za narzędzie swej polityki ludu wieśniaczego. Tak w dawnej Galicji, jak i w zaborze pruskim duchowieństwo stało na straży ducha narodowego, broniąc go przed wymarodowaniem. Przez utworzenie licznych organizacji ekonomicznych, oraz religijno-światowych pielegnowało ono ducha narodo-religijnego w społeczeństwie, zespalało wszystkie jego stany, zachęcało do obrony, oporu i wytrwania. Wreszcie i w wojnie światowej położył polski kler z „Krakowskim Komitetem Biskupim” na czele wielkie zasługi na polu filantropii i dobroczynności.

Kościół zasłużył się Polsce nadzwyczajnie. Jako twórca cywilizacji polskiej, jako łącznik wspólnoty państwowej, jako krzewiciel moralności i etyki, w końcu jako oddany i ofiarny stróż samowiedzy narodowej, posiada polskie duchowieństwo wspaniałą tradycję i niezachwiane uznania.

Głód - bieda - nędza czeka każdego, kto nie uwzględni w pierwszym rzędzie wyrobów krajowych bo pomnaża biedę w kraju!!

Związek Obrony Przemysłu Polskiego POZNAŃ ul. Rzeczypospolitej 1.

Wystawa polskiego przemysłu ludowego w Złotowie

W sobotę, 5. 12. br. uroczystie otwarto na sali Banku Ludowego w Złotowie na Pograniczu wystawę polskiego przemysłu ludowego. Po wstępnym przemówieniu przedstawiciel komitetu p. I. Maćkowiec zabrał głos konsul R. P. w Pile, dr. K. Szwarzenberg-Czerny, który m. in. stwierdził że w wystawie biorą udział firmy polskie, wystawiające wytwory polskiego przemysłu i rękodzieła, oparte wyłącznie na wzorach i motywach polskich i wykonane rękami polskiego pracownika.

Symbolicznego przecięcia wstąpi u wejścia na wystawę dokonał prezes Związku Polaków w Niemczech i Dzielnicy V w Złotowie, ks. dr. Domański z Zakrzewa, wygłaszając przytem okolicznościowe przemówienie. W otwarciu wzięł również udział prezes Polskiego Towarzystwa Szkolnego na obwód regencji Pilskiej, ks. Grochowski z Głubczyna ks. Sobierajczyk, proboszcz z Wielkiego Buczka, p. W. Pięknicka z Olsztyna w imieniu wydawnictwa „Gazety Olsztyńskiej” urzędnicy Konsulatu R. P. w Pile oraz liczni przedstawiciele ludności polskiej ze Złotowskiego.

Wśród eksponatów z dziedziny przemysłu ludowego widzimy nasze piękne tkaniny wełniane i lniane, a więc kilimy różnego rodzaju, pasiaki łowieczkie, makaty, obrusy, dalej wyroby z drzewa, ze skóry itd., — ze wszystkich stron Polski.

Doskonale prezentuje się stoisko wydawnictw polskich w Niemczech, oraz prawie całej prasy polskiej w Niemczech, wśród której na szczególną uwagę zasługuje „Gazeta Olsztyńska” z „Głosem Pogranicza” ze swym doskonałym numerem poświęconym wystawie i numer wystawowy „Dziennika Berlińskiego”

Osobno wymienić należy wystawione śliczne polskie stroje ludowe, a zwłaszcza kobiece stroje z Dąbrówki w powiecie międzyrzeckim na Pograniczu, które do dziś jeszcze się zachowały. Całość dopełnia szopka i ozdoby choinkowe o motywach polskich oraz piękne hafty kaszubskie, wykonane przez ludność miejscową.

Ogólne wrażenie wystawy złotowskiej jest świetne, a organizacja i rozmieszczenie eksponatów nie pozostawia nic do życzenia. Wystawa znalazła żywy odzew wśród ludności polskiej na Pograniczu i nawet w całych Niemczech i jest licznie odwiedzana. Będzie ona trwała do 13 grudnia.

Zwolniona od winy pokutuje wśród trędowatych

Przed kilku laty głośną była sprawa artystki polskiej Stanisławy Umińskiej, która zabiła w Paryżu swego męża Jana Żywnowskiego, nieuleczalnie chorego, chcąc skrócić jego cierpienia. Za czyn swój Umińska stanęła przed sądem paryskim, który ją uwolnił od winy i kary. Umińska nie powróciła już na scenę, lecz zaczęła pracować jako siostra miłosierdzia w szpitalach francuskich, biorąc na siebie najcięższe prace. Widocznie jednak nie zadowolaj jej one. W ostatnich dniach bowiem nadeszła wiadomość do Warszawy, że Umińska postanowiła poświęcić się pracy nad trędowatymi. We francuskich koloniach afrykańskich żyją całe szczepy, nawiedzane tą nieuleczalną chorobą. Umińska udaje się w najbliższych dniach do Afryki.

Listopad mies. nadwyżkowym w budżecie państwa

Wydatki w listopadzie wynosiły 192.4 milionów zł. Dochody wynosiły w tym miesiącu 193.6 milionów zł. Budżet miesięczny został zamknięty nadwyżką 1.2 milionów. W bieżącym okresie budżetowym jest to pierwszy miesiąc, zamknięty nadwyżką. Redukcje budżetowe w czerwcu umożliwiły stopniowe zmniejszenie deficytu, który z 43.6 milionów zł. w czerwcu spadł na 4.2 miliony w październiku. Jest to rezultatem gospodarki budżetowej rządu. Z nadwyżki w listopadzie nie wynika, że rząd zaprzestanie czy za niecha swej akcji oszczędnościowej.

Także „cenny” nabytek

Policja warszawska ujęła w tych dniach, — jakiegoś podejrzanego osobnika którego widziano kilkakrotnie w towarzystwie znanych przestępców stołecznych. Aresztowany, u którego podczas rewizji znaleziono cały komplet b. precyzyjnych narzędzi złodziejskich, utrzymuje, iż władza tylko językiem angielskim i żydowskim. Nazywa się rzekomo Berek Malkies.

Według opowiadania własnego M. w wieku dziecięcym wraz z rodzicami dostał się do Ameryki. Tam jako młodzieniec 19-letni, należał do bandy włamywaczy i dostał się na 10 lat do osławionego więzienia Sing-Sing, w którym karę tę odsiedział. Do Ameryki jednak poczuł od tego czasu wielki wstręt, to też po odsiedzeniu kary więziennej postanowił wrócić do „ziemi obiecanej” — do Polski.

Nagroda Nobla

Nowy Jork. — Konsul gen. Norwegji w Nowym Jorku ogłasza, że nagroda pokojowa Nobla na 1931 r. została przyznana wspólnie prof. nowojorskiego uniwersytetu Columbia N. M. Butlerowi i znanej działaczce społecznej Jane Addams, 71-letniej przewodniczącej Ligi kobiet dla pokoju i wolności.

Sztokholm, 10. 12. — Dziś popołudniu odbyła się w obecności króla, członków rodziny królewskiej, rządu i korpusu dyplomatycznego uroczystość wręczenia 3 nagród Nobla za r. 1931. Wysokość każdej z nagród wynosi 173.206 koron.

Po odbiór nagród zgłosili się osobiście dwaj laureaci (Trzecia nagroda, jak wiadomo, przyznana została zmarłemu poecie Karlsfeldtowi). Po przemówieniach przedstawiciela akademii szwedzkiej, prof. Warburga, laureata nagrody w dziale medycyny i prof. Bergiusa, laureata nagrody w dziale chemji, laureaci otrzymali nagrody z rąk króla.

Z Pomorza

Niewygodny świadek zamordowany

Lubawa. — Dnia 5 bm. zmarł w Rybnie, tuż powiatu w zagadkowych okolicznościach 16-letni służący rolnika Ansel, Wacław Więckowski.

Sprawa przedstawia się następująco: Przed kilkunastu dniami Ansel odpowiadał przed sądem za uprawianie kłusownictwa i wówczas na swoją obronę podał jako świadka swego syna, który zeznał pod przysięgą, że ojciec kłusownictwa nie uprawiał, po nieważ nie posiada fuzji. Zeznanie to wydawało się nieprawdziwe, wobec czego zarządono przerwę, w której, na telefoniczne polecenie sądu, policja w domu oskarżonego przeprowadziła rewizję. Służący wskazał policji miejsce, w którym broń się znajdowała, nie spodziewając się, że za to przyplaci swoim życiem. Wobec tego syn za krzywoprzysięstwo został aresztowany. Jednakże na skutek złożenia kaucji zwolniono go z więzienia.

Winowajcy postanowili się zemścić na służącym którego uważali za przyczynę swego nieszczęścia. Zemstę tę wykonali w ten sposób, że służącego obili na śmierć, poczem dla upozorowania samobójstwa wzgl. wypadku, zawlekli trupa na łód do pobliskiego stawu i następnie o samobójstwo zgłosili sołtysowi, żądając od niego pieniędzy na koszt pogrzebowe. Ponieważ trupa się zaraz nie grzebie, przywołano policję, która spowodowała przybycie na miejsce komisji sądowej, która ustaliła przyczynę śmierci ofiary ohydnej zemsty.

W związku z tem zostali aresztowani rolnik Józef Ansel, jego dwaj synowie i córka.

Katastrofa w rzeźni miejskiej

Toruń. — W br. dokonano rozszerzenia terenu przy rzeźni miejskiej na Jakóbsk. przedm. Rozszerzony teren ogrodzony został murem z cegły wysokości 3 m. W sobotę 12 bm. krótko przed godz. 11 przed poł. z niewiadomych przyczyn zawaliła się nagle część muru na długości ok. 20 mtr. przygniatając zatrudnionych przy nakładaniu toru kolejowego robotników. Kilkunastu robotników odniosło mniej lub więcej poważne okaleczenia.

Jeden z rannych robotników zmarł.

Pamiętajcie o bezrobotnych!

Jak zaradzić kryzysowi hodowlanemu?

Po pewnym załagodzeniu kryzysu jaki powstał z powodu niskich cen na ziemiopłody, obecnie przeważamy najcięższą fazę przesilenia w dziedzinie cen hodowli zwierząt gospodarskich. Ceny za inwentarze osiągnęły tak niski poziom, jakiego rolnik nie pamięta od dawnych lat. Naturalnie że w tych warunkach nie może być mowy o opłacalności tej najważniejszej gałęzi gospodarstwa rolnego, zwłaszcza zaś małorolnego, który dochód swój czerpie przede wszystkim z tej dziedziny produkcji.

Zdając sobie sprawę z powagi chwili i nieobliczalnych strat, jakie grożą przez wyprzedzanie zwierząt gospodarskich, spowodowaną nieopłacalnością ich produkcji nietylko rolnictwu, ale również całemu gospodarstwu społecznemu, organizacje rolnicze czynią usilne starania w kierunku rozważenia środków mających na celu przezwyciężenie obecnego kryzysu.

Mając na uwadze powyższe względy, Pomorska Izba Rolnicza zwołuje na dzień 21 grudnia rb. specjalne posiedzenie Sekcji Ekonomicznej Izby, w której wzmą udział poza członkami Sekcji, także organizacje specjalne hodowlane, jak również i społeczne.

CHOJNICE I POWIAT

Chojnice, dnia 14 grudnia 1931 r.

T. G. „SOKÓL“ ODDZIAŁ ŻEŃSKI

W ubiegły czwartek o godz. 8 odbyło się w lokalu drh. Węsierskiego miesięczne zebranie Tow. Gimn. „Sokol“, oddział żeński. Po zagajeniu zebrania przez drh. prof. Stopniewiczową, drh. Klemczakówna wygłosiła referat pt. „Oświata i wychowanie“. Referat ujmujący tę ważną kwestję wyczerpująco i rzeczowo sjął się z wielkim zainteresowaniem wśród druhen. Po dyskusji jaka wywiązała się nad wygłoszonym referatem, wygłosiła drh. M. Szarkowska deklarację „Reduta Ordona“. Obszerne sprawozdanie z kursu, który się odbył 8 i 9 grudnia w Grudziądzu zdała drh. St. Szarkowska. Pośród innych bieżących spraw omawiano obszerne gwiazdką, a zwłaszcza jej stronę techniczną. Gwiazdka odbędzie się w sobotę dnia 19 grudnia w lokalu drh. Węsierskiego. Po odśpiewaniu pieśni „Hej Sokoli, hej drużyno“, drh. przeska zakończyła zebranie hasłem „Czołem“.

HOCHSTAPLER LANGPAPP PRZYCHWYCONY

W związku z maszą notatką, podaną w jednym z ostatnich numerów, pt. „Ostrzeżenie przed hochstaplerem“, informują nas obecnie, że Leonard Langpapp, który w międzyczasie usiłował w Sławęcinie i okolicy kupić gospodarstwo wartości kilkunastu tysięcy złotych, ostatnio w kilku miejscach próbował się ożenić. W jednym przypadku przygotowano już wszystko do ślubu a także kontrakt umowy zawarto, ale panna młoda miedowierzająca L., przybyła wraz z swą siostrą do Chojnic po prawdę do swego wuja. Kiedy ten zapragnął poznać pana młodego i zjawił się na miejscu, Langpapp, widząc przed sobą dawniejszego opiekuna z tuł. więzienia, uciekł. Zaczęła się szalona gonitwa za „młodym panem“, który ciał starczyło uciekać w kierunku Zakładu Poprawczego. Nieszczęście jego, że bieg wprost na stóg, przy którym młociono, i na wołanie pościgu wychowańk wie okrzyki uciekającego i przytrzymał go. Sam chodem odstawiono go do policji, która z zadowoleniem przyjęła poszukiwanego. L. jest żonaty i rozszedł się z żoną mniej więcej przed półtora rokiem. Zapewne będzie odpowiadał i za szoferów, i za oszustwa w kupnie gospodarstw i usiłowaną biganię.

ZNALEZIONO.

Znaleziono torebkę damską, którą można odebrać u p. Chrzanowskiego ul. Druga 13 I. p.

ZNALEZIONO GĘSI.

Stolarz Lewiński Alojzy znalazł przy ul. Mickiewicza 3 gęsi, które zapędził do policji i oddał w przechowanie. Widocznie gęsi pochodzą z kradzieży.

BANDA CYGANOW

niepokoiła miasto Chojnice w ostatnich dniach. U bandy tej znajdowała się obłożnie chora cyganka w szpitalu św. Boromeusza w pogoju. Po zwolnieniu jej ze szpitala dnia 11 bm. wróciła w dniu 12. 12. wieczorem z dzieckiem do bramy klasztoru, zadzwoniła i położywszy dziecko na progu, uciekła. W niedzielę popołudniu policjanci sprowadzili ją do Chojnic celem odbioru dziecka.

PROBOWANO SIĘ WŁAMAĆ.

W jednym z domów przy ul. Młyńskiej usiłowało się w tych dniach włamać do biura p. B. przez wyłamanie zamka. Zamek wrywano widocznie dłużej. Sprawca zapewne pochodzi z tej saej posesji, ponieważ już parokrotnie w ten sam sposób usiłował się zapoznać z wnętrzem tego biura.

KRADZIEŻ ROWEROW.

W dniu 12 bm. złodzieje rowerów mieli w Chojnicach dużo powodzenia. Z przed domu p. dr. Belkowskiego skradziono rolnikowi Hapkiemu Józefowi z Czernicy rower męski w dobrym stanie Nr. fabr. 85611. Bliższy opis roweru nieznamy.

Z przed sklepu p. Kwasigrocha przy ul. Młyńskiej skradziono rower męski nr. fabr. 43504, nr. rej. Chojnice 1620, na szkodę rolnika Trapa Wincentego z Zielonej Chociny. O kradzieży poszkodowany doniósł natychmiast do miejscowego Posterunku P. P.

ZEBRANIE BEZROBOTNYCH.

Nasi bezrobotni zebrałi się w dniu 12 bm. wieczorem w małej sali Hotelu Centralnego aby obradować nad swem położeniem. Uczestniczyło około 200 bezrobotnych. Obecni byli także radni miejscy „przedstawiciele klasy robotniczej“. Pośród innych nemi zdawał komitet sprawozdanie z podziału otrzymanych części ubrań. Twierdzone, że pewna część rzeczy nie doszła do rąk bezrobotnych. Wspomniani w nadesłanym artykule radni miejscy zdawali sprawozdanie z przebiegu głosowania w Radzie Miejskiej nad projektem podatku od światła, gazu i wody i usprawiedliwiali swoje zachowanie się. Zebrani domagali się aby na przyszłym zebraniu wystąpić z tym samym projektem. Dokonano rozdziału legitymacji, za okazaniem których bezrobotni otrzymują u kupca Kwasigrocha, przy ul. Młyńskiej 5 proc. zniżki na towary kolonialne niemonopolowe, u piekarsza Królikowskiego przy ul. Człuchowskiej 10 proc. zniżki na chleb i u rzeźnika p. Kwapicha Szczepana przy ul. Strzeleckiej 10 proc. zniżki na mięso i wyroby mięsne. Obecny komitet, na czele którego stał p. Otręba, poddał się do dymisji, motywując swój krok tem, że bezrobotni nie mają do niego zaufania. Przystąpiono do wyboru nowego zarządu, który po długiej dyskusji prawie że jednogłośnie wybrał na prze-

wodniczącego p. Kowalewskiego, który jednak odmówił, gdyż 12 bezrobotnych było przeciwnych jego kandydaturze. Następnie wybrano w jego miejsce p. Głównego. Tu jednak w toku wyborów dotychczasowy komitet, bez zgody innych samozwańczo objął urządowanie, z wyjątkiem sekretarza p. Guentera. Po nieomal pięciogodzinnych obradach zamknął przewodniczący Otręba zebranie, o przebiegu nangoł spokojnym, lecz przydługim i dla niektórych z bezrobotnych całkiem niezrozumiałym.

Sw. Łucja w tradycji ludowej

Święta Łucja pochodziła z rodziny chrześcijańskiej Obdarzona głębokim rozumem i rzadką bystrością umysłu wyprzedzała w swych dowodzeniach o wierze Chrystusa, nauki pisarzy późniejszych wieków. Z żywota św. Łucji, wiemy, że odmówiła ona małżeństwa młodemu poganinowi, z którym była za ręką, a posag swój rozdała między ubogich. Spotkała ją za to dotkliwie prześladowanie ze strony zwolenników cesarza Dioklecjana, starających się wytepić naukę Chrystusa i w rezultacie poniosła św. Łucja śmierć męczeńską poprzedzoną kilku cudami. Szczątki śmiertelne św. Łucji przeniesiono na początku VIII wieku do Metz w Lotaryngji, gdzie prawie od lat tysiąca spoczywają w kościele św. Wincentego. W czasie rewolucji francuskiej ukryto jej zwłoki z obawy przed ewent. zbezczeszczeniem i dopiero w roku 1868 umieszczono powtórnie na dawnym miejscu. Relikwie św. Łucji razem z całą Lotaryngją przebyły niewiele niemiecką, ażeby w r. 1918 odzyskać gościnę w oswobodzonej ziemi francuskiej.

Kraje północne połączyły imię św. Łucji z porównaniem dnia z nocą, twierdząc m. in. że „krzyżyk św. Łucji“ wycięty w korze wierzbowej ma moc odpędzania duchów ciemności. W Szwecji znów jest wzgl. istniał dawniej zwyczaj, że kładziono wybranej kobiecie koronę ze świeczek na głowę i jako „narzeczoną św. Łucji“ oprowadzano wieczorem w dzień jej święta po sąsiednich osadach. Znana jest także pieśń rybacka, którą wszyscy chętnie śpiewają za przykładem Włochów, prosząc wśród wieczornej ciszy, gdy „w morzu przegląda się gwiazda srebrzysta“, aby płynąca łódź, gdy „pogoda sprzyja“, wzięła w opiekę „Santa Lucia“.

U nas w Polsce w dzień św. Łucji są w użyciu dwa sprzeczne z sobą przysłowia. Jedno z nich mianowicie mówi że „święta Łucja dnia przyrzuca“, drugie zaś, że „święto Łucji, dnia ukroci“. Pierwsze przysłowie powstało zdaje się wskutek nieświadomości naszego ludu co do właściwego terminu, w którym dnia zaczyna przybywać, drugie przysłowie natomiast jest zupełnie trafne, albowiem między 13 a 21 grudnia są właściwie najkrótsze dni w roku.

W niektórych stronach naszego kraju praktykowane są w dzień św. Łucji różne zaklęcia, czyli zamawiania, któremi wiejskie dziewczyny pragną przyciągnąć do siebie swoich ulubionych chłopaków. Nawet i pranie bielizny, połączone jest w tym dniu z różnymi ceremoniami. Przy praniu bielizny dziewczyny mówią bowiem:

„Napieram ja na te lachy przez ciebie ku sobie:
Ale wołam dobrych ludzi, a młodzieńców

Jakeście są za górami
Przerabcie się siekierami,
Jakeście są za granicami,
Przekopcie się motykami,
Jakeście są za wodami
Przeplawcie się wiosłkami
A jako te kropki wody z tych lachów padają,
Niech tak młodzieńcy ku mnie biegną“.

Następnie rozpoczyna się bicie bielizny kijanką. Wszystko to odbywa się z pewną gracją, tak jakby nie było to praniem bielizny tylko płasem rytmicznym, przyczem ciągle się powtarzają słowa:

„Trzas, pras! do nieba hłas!
Mojemu miłemu już krótki czas...“

Obok tych względnie niewinnych praktyk, odbywały się w tym dniu dawniej praktyki niesamowite, a mianowicie schadzki czarownic na „Łysej Górze“. Aby opisać to wszystko, co tam się działo wędług istniejących do dziś dnia wierzeń ludowych — zabrakłoby miejsca. W każdym razie stwierdzić trzeba, że fantazja ludowa miała tu obszerne pole do popisu.

Z KINA.

POWIEŚĆ STEFANA ZWEIGA NA EKRANIE!

Na tle wspaniałej powieści Stefana Zweiga, która narobiła tyle wrzawy w swoim czasie zrealizowano wruszający dramat dźwiękowy **Spór o Sierżanta Grisza**. W filmie tym na pierwsze miejsce wysuwa się porywająca, ogólnoludzka głęboka treść, opisująca dzieje jeńca wojennego który trafił w tryby maszyny biurokratycznej i padł jej ofiarą. Grisza skazany na rozstrzelanie, jest niewinny. Wszyscy o tem wiedzą, lecz prawu musi się stać zadość, więc Grisza zostaje rozstrzelany. Surowych generałów nie wzruszają żadne tłumaczenia, żadne perswazje.

Grisza idzie na rozstrzelanie z podniesioną głową, wie że jest niewinny i to mu dodaje sił. Sceny te ujęte realistycznie wywierają nieprzemijające, potężne wrażenie. Na tym filmie razem z niewinnie skazanym Griszą przeżywamy jego gehenne, dzielimy z nim jego troski i radości.

Po przez druty kolczaste obozu dla jeńców wojennych wędrujemy z naszym bohaterem do siedziska bandy uciekinierów, której przewodniczy piękna Marja, jesteśmy też świadkami jego tragicznej śmierci. Film ten wywiera niezwykle wrażenie i ukaże się na tuł. ekranie w wersji dźwiękowej już we wtorek i w środę.

Wyświetlany wczoraj z wielkim powodzeniem film pt. **„Noc upojeń“** zasługuje na specjalne polecenie. Nie pożałuje nikt, kto pójdzie dziś do kina.

Giełda Płodów Rolnych w Poznaniu

Poznań, dnia 12. XII. 1931 r.

Warunek: handel hurt. fr. st. załad. ładunki wagon. dostawa zarsz. za 100 kg., w złotych.

Zyto	— 27,25
Pszenica	— 24,75
Jęczmień przemiałowy	20,75 — 23,25
Jęczmień browarowy	25,50 — 27,00
Owies	24,25 — 24,75
Mąka z. 65% wł. work.	39,50 — 40,50
Mąka p. 65% wł. work.	37,25 — 39,25
Otręby żytnie	16,25 — 16,75
Otręby pszenne	14,75 — 15,75
Otręby pszenne (grube)	15,75 — 16,75
Rzepak	33,00 — 34,00
Gorzycza	35,00 — 42,00
Groch Victoria	25,00 — 29,00
Groch Folgera	30,00 — 34,00
Słoma prasowana	5,0r — 5,50
Siano luzne	6,00 — 6,50
Siano nadnoteckie	7,80 — 8,30
Siano prasowane	9,00 — 9,50

Poznańska giełda bydłowa

Poznań, dnia 12. XII. 1931.

Płacono za 100 kg. żywej wagi za:

A. Woły:	Bydło:
a) pełnomięsne wytuczone woły, najwyższej wartości rzeźnej, niezaprężane	70—76
b) pełnomięsne wytuczone woły od 2—3 lat	56—62
d) Mięiste tuczone starsze	42—50
c) Miernie odżywione	32—40
B. Stadniki:	
a) Wytuczone pełnomięsne	60—64
b) Tuczony mięsiste	52—56
c) Nietuczony, dobrze odżywiony starsze	40—48
d) Miernie odżywione	30—40
C. Krowy:	
Wytuczone pełnomięsne	68—76
Tuczony mięsiste	58—64
Nietuczony, dobrze odżywiony	36—44
Miernie odżywione	26—30
Jalowice:	
Wytuczone pełnomięsne	68—76
Tuczony mięsiste	45—62
Nietuczony, dobrze odżywiony	42—50
Miernie odżywione	32—40
Cielęta:	
a) najprzedniejsze cielęta tuczony	72—80
b) średnio tuczony cielęta i najprzedniejsze ssaki	62—70
c) mniej tuczony cielęta i dobre ssaki	52—60
d) liche ssaki	40—50
Owce:	
Opasy chlewne.	
a) Jagnięta tuczony i młodsze skopy tuczony	70—80
Swinie:	
a) tuczony ponad 150 kg. żywej wagi	—
b) pełnomięsne od 120 do 150 kg. żywej wagi	98—102
c) pełnomięsne od 100 do 120 kg. żywej wagi	90—96
d) pełnomięsne od 80 do 100 kg. żywej wagi	82—88
e) mięsne swinie ponad 80 kg.	72—80
f) maciory i późne kastraty	66—80
Swinie bekonowe	76—80

RUCH W TOWARZYSTWACH

Zebranie Tow. Pań św. Wincentego a Paulo odbędzie się w środę, dnia 16 grudnia 1931 r. o godz. 5-tej po poł. w klasztorze.

Zarząd.

Walne i sprawozdawcze roczne zebranie Tow. Własc. Domów i Nieruch. odbędzie się 16 bm. o 19-tej godz. u p. Engla, na które o przybycie wszystkich członków się uprasza.

Zarząd.

Z. U. K. W wtorek dnia 15 grudnia 1931 r. o godz. 19 w lokalu p. Jajdzewskiego odbędzie się zebranie miesięczne tutajszego Koła. Na porządku dziennym omówienie kwestji zabawowej wzgl. wieczorka, wobec tego przybycie wszystkich członków wolnych od zajęć służbowych konieczne.

Zarząd.

Tow. Gimn. „Sokol“ — Oddział żeński. — Ćwiczenia odbywają się regularnie o godz. 8-mej w poniedziałki i czwartki, w hali gimnastycznej w Konwiktach. Przybycie wszystkich drh. obowiązkowe. Tamże przyjmuje się nowe członkinie.

Sprzedaz drewna z chojnickiego lasu miejskiego Wolność

odbędzie się w publicznym przetargu i to **w środę, dnia 16. grudnia 1931 r. od godz. 10-tej** poczawszy w Chojnicach w Hotelu Polonia, przy Rynku.

Sprzedawane będą dłuższe użytkowe liściaste i iglaste oraz szczapy opałowe i chróst.

Drewno kupione za ogólną cenę 300.-zł. zapłacone być musi natychmiast.

Dalsze warunki sprzedaży ogłoszone będą w terminie licytacyjnym.

Zarząd lasu miejskiego w Chojnicach.

Przetarg przymusowy

We wtorek dnia 15. 12. 31 r. sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę:

1) **w Jeziorkach**

1 samochód, różne meble, Zbiórka reflektantów przed sołectwem o godz. 10-tej

2) **w Nowej Cerkwi**

2 powózki, 1 stadnika, 1 motor, 1 bibliotekę, 1 szafę ogniotrwałą 1 stół okrągły, 50 fur pszenicy niewymłóconej, ca 10 fur owsa, ca 24 fur grochu niewymłóconego, ca 200 ctr. owsa niewymłócon.

Zbiórka reflektantów o godz. 11 tej przed sołectwem.

3) **w Sternowie**

1 garnitur klubowy, 1 żniwiarkę, 1 wóz roboczy, 10 warchlaków.

Zbiórka reflektantów przed sołectwem o godz. 14-tej.

W. Kowalski
komornik sądowy. 3252

Przetarg przymusowy

We wtorek dnia 15. grudnia br. o godzinie 16 sprzedam w lokalu p. St. Rinka Rynek 6. najwięcej dającemu za gotówkę:

1 kredens dębowy, 100 kaw. mydła, 25 puszek pasty do podłóg i pół beczki śledzi.

Szeleziński
Kom. sąd. Chojnice

Dnia 15 i 16 bm.

o godz. 8-mej rano odbędzie się **sprzedaż**

mięsa

wołowego

w taniej jacie
Cena 40 gr. za funt.

Podarki gwiazdkowe

po nadzwyczaj niskiej cenie jak:

futrzanę płaszcz, czapki, dery, wory do nóg, kamizelki, kołnierze, peleryny kuczersk.

O. Weiland
Kuśnierstwo

Chojnice ul. Dworcowa 10. Tel. 188. — Tel. 188.

Skład

z mieszkaniem przy Rynku natychmiast do wydzierżaw.

Bank Ludowy Chojnice.

3 pokoje

z kuchnią

na ulicy Dworcowej od 1. I. 1932 r. do wynajęcia. Oferty do eksp. Dzien. Pom. pod nr. 100.

Polecamy na gwiazdkę:

Wielki wybór torebek damskich i dla dzieci, ostatnie nowości, portmonetki, portfele, papierośniczki, teki, plecaki, kasetki, kałamarze, podkładki na biurko, teki z przyborami do pisania, piórka wieczne, albumy do poezji i pocztówek w skórcie i płótnie, koszyki do kwiatów, figury alabastrowe, wazon manieury, skrzynki z przyborami do szycia, szachy i różne gry dla dzieci i dorosłych. Zabawki w wielkim wyborze, lalki wózki do lalek, — strój choinkowy. — Książki — Obrazy.



Księgarnia Dziennika Pomorskiego.

Kino Dźwiękowe-Nowości

Dziś w poniedziałek dn. 14 bm.
o godz. 8.15

Poraz ostatni
Wspaniały dramat salonowy pod tyt.

Noc Upojen

W rolach głównych:
Iwan Petrowicz i Agnes Hr. Esterhazy

Do tego wspaniały nadprogram dźwiękowy **Raport Rekruta** oraz występ słynnego pianisty włoskiego

Od jutra: Największa sensacja ekranów europejskich odsłaniająca jeden z tragicznych fragmentów wojny światowej: **Spór i wyrok śmierci sierżanta Grłszy**

Na gwiazdkę

Polecam mój skład bogato zaopatrzonego w zegarki, w towary srebrne i złote artykuły optyczne, sztuce ze srebra i złota, harmonijki, mandoliny, laski, figury, krucyfiksy, lichtarze, obrączki ślubne. Wykonuję wszelkie reparacje — tanio, fachowo, pod gwarancją.

Bruno Lougear
zegarmistrz,
Chojnice, ul. Gdańska nr. 19.

Mydła toaletowe

Nadzwyczaj wielki wybór. Wyroby znanych pierwszorzędnych fabryk tak krajowych jak i zagranicznych. W użyciu oszczędne i udelikatniające cerę po najniższych cenach poleca

BRACIA HUBERT
właśc. Juljan Hubert

Drogerja — Perfumerja CHOJNICE (Pom.) Gdańska 18
Rok zał. 1894 Telefon 219.

Proszę zwrócić uwagę na okna wystawne.

Pianina

model 1932
objętość skali 7 1/4 oktaw. Niezrównane pod względem dźwięku i wykonania, dorównują najlepszym wyrobom zagranicznym.

Fabryka Pianin W. Jähne
Bydgoszcz
Gdańska 42, tel. 2225

Filje:
POZNAŃ, ul. Gwarna
GRUDZIĄDZ, ul. Toruńska 17/19
LUBLIN, ul. Szpitalna 8

Najlepszym podarkiem gwiazdkowym jest

aparat radjowy.

Aparaty i materiał radjowy wszelkiego rodzaju kupuje się najkorzystniej i na dogodnych warunkach z ręki fachowca.

Warsztat radio- i elektrotechniczny Karol Wrócz-Rekowski
Chojnice, ul. Gdańska 21.

2 pokoje z kuchnią

zaraz lub od 1. I. 1932 r. do wyajęcia.
Laska,
ul. Kopernika 8.

Krawcowa przyjmuje prace podług najnowszych mód. Wykonuje dobrze i tanio. Uczennica może się zgłosić **A. Kutzkowa,** ul. Dworcowa 74. parter lewo.

Ogłaszajcie w poczytnym piśmie naszym

Chroni siebie i rodzinę od nędzy

Oszczędzaj i składaj ciężko zapracowany grosz do popularnej pewnej instytucji jaka jest **Miejska Komunalna Kasa Oszczędności Chojnice, Rynek A.**

Najlepszym podarkiem gwiazdkowym jest

aparat radjowy

Aparaty wszelkiego rodzaju kupuje się najkorzystniej i najtaniej bo z pierwszej ręki

Zakład Radiotechniczny Edmund Wszelaki, Chojnice, Dworcowa 55

Ważne dla obuwników!

Prowadząc sprzedaż obcasów gumowych „WESTA” powiększycie obroty na obuwle.

Do każdej pary obcasów gum. „WESTA” dodajemy bon premjowy.

Okaziciel 12-tu bonów z obcasów męskich, lub 24 bonów z obcasów damskich otrzyma **za darmo** kosztowną premję.

Obcasy gumowe „WESTA” nadają się do wszystkich modeli obuwia zarówno krajowych jak i zagranicznych. Są wyjątkowo trwałe a przytem tanie.

Wyłączna sprzedaż: **Teodor Klein Chojnice, ul. Gdańska 8**